

Dystans kul

Dystans kulturowy i stereotypy narodowe wśród studentów Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu¹

CZY WŚRÓD MŁODYCH LUDZI, MIESZKAJĄCYCH W POLSCE, zaobserwować można otwartość i sympatię, czy ich horyzonty poszerzają się i wybiegają poza granice naszego kraju? Zważając na fakt, że omawiane w niniejszym artykule badania przeprowadzone zostały wśród studentów, teza zawarta w pierwszym zdaniu ulec może bądź potwierdzeniu, bądź falsyfikacji. Jan Błuszkowski – powołując się na badania CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej) – uważa, że osoby młodszego pokolenia najbardziej otwarte są w stosunku do: Amerykanów, Austriaków, Anglików, Francuzów, Hiszpanów, Kanadyjczyków oraz Szwedów². Z tego też powodu problem badawczy, którym się zajmują autorzy niniejszego artykułu dotyczy zależności między położeniem geograficznym krajów, zamieszkałych przez konkretne narody, a sympatią żywioną przez Polaków do tych nacji. Badania J. Błuszkowskiego pokazują, że im bliżej narodowi do cywilizacji zachodniej, tym lepiej taki naród odbieramy. Autorzy artykułu spróbują porównać wyniki własnych badań, z wnioskami, do których doszedł wspomniany wyżej autor.

Częstość posługiwania się stereotypami oraz ich wpływ na sposób postrzegania świata, jest przedmiotem badań naukowców na całym świecie, którzy podejmują próby wyjaśnienia tego, skąd biorą się stereotypy i dlaczego w taki, a nie inny sposób funkcjonują one w życiu wszystkich ludzi. Nie niosą one za sobą wysokiego poziomu prawdzi-

¹ Artykuł jest efektem badań jakie zostały przeprowadzone przez studentów pierwszego roku studiów uzupełniających magisterskich na kierunku *dziennikarstwo i komunikacja społeczna* w ramach Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Były one zainicjowane w ramach przedmiotu *komunikowanie międzynarodowe i międzykulturowe* i prowadzone pod kierownictwem dr Agnieszki Stępińskiej i mgr. Jakuba Jakubowskiego.

² J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 244.

wości, a mimo to dynamicznie rodzą się w naszych głowach, upraszczając nam odbiór otaczającego nas świata. Nie jesteśmy w stanie na każdy temat osiąść pełni wiedzy, dlatego czasem musimy odwołać się do stereotypów. Człowiek, który nie potrafi się nimi posługiwać z góry skazany jest na zakłócenia w percepcji rzeczywistości, co może przenieść się również na wyraźny deficyt zdolności komunikacyjnych³.

Pionierem w dziedzinie badań nad stereotypami był Walter Lippmann, który w 1922 r. jako pierwszy użył tego pojęcia, definiując je jako „obrazy w głowach ludzi”, które mówią nam coś o rzeczywistości, zanim ją jeszcze ujrzymy⁴. Zwracał on uwagę na to, że stereotyp jest wynikiem ekonomii ludzkiego myślenia, gdzie na bazie pewnych ogólnych przesłanek, jesteśmy w stanie zakwalifikować dany obraz do konkretnej kategorii. Człowiek jest selekcjonerem informacji maksymalnie redukującym wysiłek włożony w zaspokajanie procesów poznawczych. Wynika to z braku możliwości przyswojenia pełnej wiedzy na temat wszystkich elementów życia społecznego. Zadaniem stereotypu jest zatem upraszczanie życia człowieka, umożliwiając mu poznanie świata bez konieczności jego empirycznej weryfikacji⁵.

Niezwykle istotny jest również ładunek emocjonalny jaki niesie za sobą stereotyp. Odbierane informacje natychmiastowo konfrontowane są z wewnętrznym systemem wartości człowieka sprawiając, że jego myślenie względem nadchodzących wydarzeń jest już ukierunkowane, a przyjmowanie kolejnych wiadomości – bardzo selektywne. Stereotyp determinowany jest poprzez działanie ludzkich emocji, ułatwiając weryfikację czasem trudnych do posegregowania informacji. Jak twierdził sam W. Lippmann „stereotyp poprzedza użycie rozumu; jest formą przestrzegania, która narzuca pewien charakter danych naszym zmysłom, zanim te dojdą do naszego umysłu”⁶.

Co ciekawe, pierwotnie pod wpływem pionierskich badań nad etnocentryzmem stereotypy, traktowane były jako efekt nieprawidłowości kulturowych. Dopiero później, po ukazaniu się książki dotyczącej osobowości autorytarnej, zaczęto doszukiwać się przyczyn jego występowania w upośledzonych i niesprawnych ludzkich umysłach, a tak-

³ M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 12-13.

⁴ L. Ratkowska-Widlarz, *Stereotypy w życiu społecznym*, <http://spolecznieodpowiedzialni.pl/files/file/mbljs59pk1cjap741mih5o6ztn8aip.pdf>, s. 15, 01.12.2012 r.

⁵ D. Piontek, *Stereotyp: geneza, cechy, funkcje*, [w:] *W kręgu mitów i stereotypów*, red. K. Borowczyk i P. Pawełczyk, Toruń 1993, s. 20-21.

⁶ W. Lippmann, *Public Opinion*. Transaction Publishes, New Jersey 1991, s. 79-158.

że w zepsutym charakterze człowieka. W niektórych środowiskach, zwłaszcza tych, które na każdym kroku akcentują rzetelność i wiarygodność informacji, stereotypy wciąż uważane są za objaw choroby myślenia, języka, które są społecznie niebezpieczne, mogą powodować komunikacyjne problemy⁷.

Warto zauważyć, że pojęcie stereotypu z reguły automatycznie wzbudza negatywne emocje. Kojarzy się on z czymś złym, fałszywym, ale i prymitywnym. Stereotyp pozytywny rzadko gości w świadomości ludzkiej, będąc przez część osób uważanym za coś nie mającego prawa bytu, bowiem zestawienie tych dwóch elementów wzajemnie się wyklucza. Nie musi jednak tak być. Z łatwością odtworzyć można wizerunek solidnego, pracowitego Niemca, czy wesołego, pełnego wigoru Włocha.

Pomimo istnienia różnego typu sposobów ujmowania pojęcia stereotypu, dostrzec można pewną zależność. Niemal wszystkie sprowadzić można do podziału zaproponowanego przez Joshuę Fishmana⁸. Klasyfikacja ta – mimo upływających lat – wciąż zachowuje swoją aktualność. Co prawda część badaczy stara się odejść od tego schematu, łącząc w zaproponowanych przez siebie definicjach elementy z poszczególnych fishmanowskich grup, lecz – mimo to – większość autorów wciąż da się wkomponować w ściśle określone ramy z 1959 r.

Silną rolę w kreowaniu stereotypów odgrywa proces komunikowania. Podkreślić jednak należy wzajemne wpływanie na siebie obydwu kwestii: stereotypów na komunikowanie oraz komunikowania na stereotypy. Gdyby jakiegokolwiek słowo, w codziennym użytkowaniu, pojmować w jego pragmatycznej pełni, wiedza każdego człowieka musiałaby przypominać pokaźnych rozmiarów encyklopedię. Sprowadzić więc należy język do jego podstawowej, konwencjonalnej zasady funk-

⁷ Ibidem, s. 19.

⁸ Zgodnie z podziałem, który w 1959 r. stworzył J. A. Fishman, teorie stereotypów podzielić możemy na cztery zasadnicze grupy. Pierwsza obejmuje je jako informacje częściowo lub całkowicie odbiegające od rzeczywistości. Druga mówi, że są one drogą do formułowania sądów niedoskonałych. Jeszcze inna mówi, że zawierają one nieelastyczne postawy i w końcu ostatnia, czwarta już grupa teorii, mówi o stereotypie jako efekcie uwarunkowań grupowych, gdzie powstają one w wyniku oddziaływania ludzi. Pojawiła się również definicja Emorego Bogardusa, który twierdził, że „stereotyp jest nienaukową i z tego powodu niegodną zaufania generalizacją, którą jedni ludzie dokonują na temat innych ludzi – osób lub grup”. Jeszcze inną definicję zaproponowali Daniel Katz i Kenneth W. Braley sugerując, że „stereotyp jest utrwalonym wrażeniem, w bardzo małym stopniu zgadzającym się z faktami, do reprezentowania których pretenduje” (na podstawie: D. Piontek, *Stereotyp: geneza...*, op. cit., s. 20-21; J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków*, Warszawa 2003, s. 24).

cjonowania, w której to przyjmowane i rozumiane są jedynie obiegowe znaczenia słowa lub wypowiedzi. Konwencjonalność ta – według Mariana Golki – nie jest jednak w pełni jednorodna i spójna, gdyż jeśli „uznamy, że stereotypy to skonwencjonalizowane w danym środowisku wypowiedzi zawierające sądy, to musimy też uznać, że rację mają ci badacze, którzy twierdzą, że stereotypy są w jakimś stopniu koniecznym składnikiem, a nawet warunkiem komunikowania się”⁹.

Zaznaczyć należy, że błędem jest wymienne stosowanie pojęć stereotypu oraz uprzedzenia (mimo że granica pomiędzy nimi, w powszechnym rozumieniu, wydaje się płynna). Zgodnie z definicją uprzedzenia, pochodzącą ze słownika pojęć z zakresu psychologii, „uprzedzenie do kogoś lub czegoś występuje wówczas, gdy jednostka podejmując ocenę, wyraża negatywny osąd bez wcześniejszego doświadczenia z daną osobą, czy zjawiskiem, najczęściej na podstawie plotek lub ocen znaczących innych. Uprzedzenia wynikają także z utrwalonych w danych społeczeństwach czy społecznościach stereotypów”¹⁰. Uprzedzenia posiadają zawsze negatywny, niechętny, pozbawiony uczuć pozytywnych charakter. Stereotypy natomiast mogą występować także i w pozytywnej postaci. Stwierdzić więc należy, że „stereotypy istnieją zawsze w strukturze uprzedzeń, natomiast nie zawsze prowadzą do ich powstawania. Można powiedzieć, że każde uprzedzenie jest stereotypem, lecz nie każdy stereotyp jest uprzedzeniem”¹¹.

Z kategorii szeroko rozumianego stereotypu, wyodrębnić możemy stereotyp narodowy. Jest on przekazywany przez społeczeństwo i jego kulturę, bez względu na empiryczne i informacyjne zaawansowanie jednostek; ponadto zawiera ładunek emocjonalny wartościujący dodatnio lub ujemnie a także charakteryzuje się względną trwałością, rzadko ulegając modyfikacjom¹².

Stereotypy narodowe są pewną formą świadomości społecznej. I tak oto, jadąc do Czech możemy nastawić się na spokojną egzystencję, podczas gdy wizyta w Hiszpanii wiązać się będzie z nieustanną nocną zabawą. Immanentną cechą narodu może się więc stać utwierdzenie i powielanie wykreowanych w pewnym punkcie historycznym sposobów postrzegania innych narodów. Tu znajdujemy istotę różnicy

⁹ M. Golka, *Bariery...*, op. cit., s. 175.

¹⁰ *Słownik pojęć z zakresu psychologii*, <http://www.psychologia.apl.pl/index.php/component/glossary/Słownik-pojęć-z-zakresu-psychologii-3/U/Uprzedzenie-119/>, 21.08.2012 r.

¹¹ D. Piontek, *Stereotyp: geneza...*, op. cit., s. 23-24.

¹² Ibidem, s. 72.

między stereotypem narodowym, a autostereotypem. Autostereotyp jest tworzony przez naród, ale tyczy się on własnej nacji. Mówi to, co sami o sobie myślimy¹³.

Jak zauważa Krystyna Skarżyńska, „do lat 70. XX w. badania porównawcze wykazywały duże zróżnicowanie oraz zmienność stereotypów i postaw wobec różnych narodów i grup etnicznych”¹⁴. Zestawienie wyników badań z różnych krajów (badania polskie, holenderskie i amerykańskie) obrazuje nam przede wszystkim „dużą stabilność hierarchii dystansu społecznego” oraz „zgodność lokowania poszczególnych narodów na skali dystansu (mierzonego skalą E. S. Bogardusa, której poszczególne pozycje wskazują, do jakich bliskich relacji respondent jest skłonny dopuścić przedstawicieli poszczególnych narodów)”¹⁵. Ujmując rzecz krótko, dystansem jest rodzaj uporządkowania narodów od takich, z którymi kontakt będzie nawiązany najchętniej, do takich, z którymi kontakt będzie najmniej pożądany.

Z kolei Aleksandra Jasińska-Kania oparła swe obserwacje o wyniki międzynarodowych badań porównawczych nad stereotypami różnych grup narodowych i etnicznych oraz dystansami społecznymi, przyjmowanymi wobec tych grup. Na ich podstawie wskazuje m.in. na ogólną „tendencję do odróżniania własnej grupy od innych narodów i grup etnicznych, która wiąże się z potrzebą pozytywnej identyfikacji społecznej, co z kolei prowadzi do pozytywnej oceny własnej grupy i jej członków”¹⁶. Jest to pierwsza z czterech regularności i tendencji zauważonych przy analizie badań wymienionych na początku tegoż akapitu. Kolejne regularności mówią m.in. o:

- trwałości uszeregowania danych grup pod względem stereotypowego ich oceniania;
- podobieństwie hierarchii narodów i grup etnicznych w badaniach ich stereotypów oraz dystansów społecznych wobec nich w innych krajach (m.in. w wielu krajach Europy Zachodniej, jak i w Polsce, na szczycie tejże hierarchii umieszczani są Anglosasi i narody Europy Zachodniej);
- dwóch najważniejszych wymiarach ocen i charakterystyk narodów (tj. moralnym i sprawnościowym aspekcie zachowań), które

¹³ Ibidem, s. 101.

¹⁴ K. Skarżyńska, *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*, t. 13, Warszawa 2005, s. 301.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ A. Jasińska-Kania, *Socjologiczne aspekty badań nad stereotypami*, [w:] *Obraz Polski i Polaków w Europie*, red. L. Kolarska-Bobińska, Warszawa 2003, s. 23.

łączą się z określonymi przewidywaniami, jeśli idzie o stosunki międzygrupowe¹⁷.

Stereotypy, będące uproszczeniem obrazu rzeczywistości, a także uprzedzenia (wpływające na silne stygmatyzowanie) wpływają negatywnie na budowanie międzynarodowych relacji, prowadząc do pogłębiania różnic w relacjach pomiędzy państwami i narodami. Stereotypy pomagają nam zrozumieć niezwykle zróżnicowany i obfity w wieloaspektowość świat, stają się jednak także przyczyną kreowania międzynarodowych niesnasek. Dodać należy – niesnasek niepotrzebnych, bo rozpowszechnianych na nieprawdziwych i często krzywdzących podstawach, prowadzących w prostej linii do wzajemnej niechęci i agresji, a w skrajnych formach płaszczyzny ideologicznej – do kreowania postaw nacjonalistycznych.

POLACY O SOBIE I INNYCH

WEDŁUG J. BŁUSZKOWSKIEGO WPŁYW NA POSTRZEGANIE SWOJEGO NARODU oraz innych ma historia, zarówno ta bliższa, jak i dalsza. Porównując różne przestrzenie i dziedziny takie jak: kultura, ekonomia, polityka czy religia, nie można jednoznacznie stwierdzić, do którego regionu Europy jesteśmy bardziej podobni charakterologicznie¹⁸. Po II wojnie światowej, Polska wraz z innymi państwami środkowoeuropejskimi (Czechosłowacją i Węgrami) pod względem politycznym, militarnym i gospodarczym została włączona do bloku wschodniego. Jednak po wejściu do NATO i Unii Europejskiej ponownie mamy możliwość pełnego obcowania, w każdym wymiarze, z krajami Zachodu. A jak Polacy postrzegają swoje miejsce w Europie? Według badań J. Błuszkowskiego można dostrzec jedynie nieznaczne podobieństwo Polski do krajów Unii Europejskiej, szczególnie w sferze swobody obyczajów, poziomu demokracji oraz otwartości stosunków międzyludzkich¹⁹. Skoro badani uważają, że Polsce bliżej jest do krajów Unii Europejskiej, to można założyć, że takie kraje oceniamy bardziej pozytywnie niż innych swoich sąsiadów.

Według badań CBOS, Europejczyków oceniamy jako lepiej pracujących i bardziej szanujących swoją pracę, bogatszych, gospodarnych, ale i lubiących się dobrze zabawić²⁰. Może właśnie z tego powodu oceniamy ich pozytywnie i zgodnie z przysłowiem „wszędzie dobrze, gdzie

¹⁷ Ibidem, s. 23-26.

¹⁸ J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe...*, op. cit., s. 134-136.

¹⁹ Ibidem, s. 120.

²⁰ Ibidem, s. 245.

nas nie ma”. J. Błuszkowski tłumaczy sympatię i bliskość wobec narodów bogatszych, bardziej gospodarnych, jako aspirację do wymienionych chwilę wcześniej wartości. Mimo, że w jednym badaniu ankietowani stwierdzili, że Polakom bliżej jest do odleglejszych państw zachodnich (nie wliczając Niemiec), to jednak badania bardziej szczegółowe, dotyczące konkretnych cech charakteru pokazują, że więcej wspólnego mamy z sąsiadami. Wyjątkiem mogą być Niemcy oraz Rosja, czyli kraje, które według badań uważamy za głównych winowajców naszych krzywd²¹. J. Błuszkowski dodał również, że powszechny wśród Polaków jest pogląd o niekorzystnym położeniu geopolitycznym Polski między dwoma krajami, wspomnianymi wcześniej, który to pogląd nosił nazwę *teoria dwóch wrogów*²². Poniższa tabela pokazuje, że – oprócz Niemiec i Rosji – historyczne zaszłości mogą mieć również wpływ na stereotypy dotyczące Ukrainy. Niemal 31% Polaków uważa ten naród za ten, który także przyczynił się do naszych krzywd.

Tabela 1. Poczucie krzywd wyrządzanych w historii Polakom przez sąsiednie narody (w %)

Lp.	Narody	Poczucie wyrządzenia krzywd Polakom		
		Nigdy	Rzadko	Często
1.	Białorusini	50,9	43,2	5,9
2.	Czesi	56,4	39,4	4,2
3.	Litwini	58,8	36,7	4,5
4.	Niemcy	4,1	8,7	87,2
5.	Rosjanie	9,4	16,5	74,1
6.	Słowacy	63,3	32,9	3,8
7.	Ukraińcy	28,1	41,3	30,6

Źródło: J. Błuszkowski, *Stereotypy narodowe...*, op. cit., s. 69.

Podsumowując rozważania J. Błuszkowskiego na temat Polaków i stereotypów, którymi się kierują oraz badań przeprowadzonych przez CBOS, można stwierdzić, że zachodnie społeczeństwa postrzegamy jako dominujące. Nie tylko tworzą historię, ale również są zamożne, gospodarne i żyją szczęśliwie. Wschodnie narody (w wielu kryteriach podobne do Polaków), postrzegamy na zasadzie kontrastu i oceniamy je jako zacofane, biedne i nie potrafiące dbać o własne interesy. Pomiar dystansu społecznego ewidentnie pokazuje, że pragniemy być

²¹ J. Błuszkowski, *Stereotyp a tożsamość narodowa*, Warszawa 2005, s. 69.

²² Ibidem.

społeczeństwem zachodnim²³. Można założyć na podstawie wniosków J. Błuszkowskiego, że Polacy lepiej oceniają narody bogatsze, położone bardziej na zachód od naszej ojczyzny. Właściwie im większa odległość (pod względem geograficznym), tym lepsze mamy zdanie na temat danego narodu.

DYSTANS KULTUROWY I STEREOTYPY NARODOWE WŚRÓD STUDENTÓW – WYNIKI
BADAŃ

CELEM PRZEPROWADZENIA BADANIA WŚRÓD STUDENTÓW Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu było poznanie opinii respondentów na temat narodów bliskich i oddalonych geograficznie od Polski. Postanowiono sprawdzić jakie stereotypy są aktualne w odniesieniu do konkretnych narodowości, oraz czy respondenci uważają samych siebie za naród otwarty. Otrzymane wyniki skonfrontowano z badaniami przeprowadzonymi przez J. Błuszkowskiego, co pozwoliło na uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy sposób postrzegania innych narodów wpisuje się w ten zaproponowany przez wspomnianego badacza, czy też ulega zmianie.

W ramach badania zaprojektowano cztery ankiety. Pierwsza dotyczyła narodów sąsiadujących z Polską (Litwinów, Rosjan, Białorusinów, Ukraińców, Słowaków, Czechów i Niemców). W drugiej ankiecie respondenci odpowiadali na pytania odnośnie stereotypów dotyczących narodów oddalonych geograficznie od Polski (Amerykanów, Brytyjczyków, Hiszpanów, Włochów, Greków, Turków oraz Chińczyków). Dodatkowo w jednej z ankiet zapytano o autostereotypy, czyli Polaków wyobrażenie o sobie samych.

Trzecia i czwarta ankieta dotyczyły kolejno dystansu kulturowego wobec narodów sąsiadujących z Polską oraz dystansu kulturowego wobec narodów oddalonych od Polski. W badaniu ankietowym udział wzięło 585 studentów Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM z Poznania. Część z nich otrzymała ankietę dotyczącą stereotypów (N = 298), część ankietę na temat dystansu kulturowego (N = 287).

Analiza wyników z pierwszej ankiety pokazała, że cechą najczęściej wymienianą, jako charakterystyczną dla danego narodu (oceniając pozytywnie) jest ceniecie życia rodzinnego. Była ona dominująca wśród innych cech, w odniesieniu do Litwinów, Białorusinów, Ukraińców i Słowaków. Odstąpieniem od tej tendencji okazał się przypadek

²³ Ibidem, s. 246-247.

Niemców, którzy tylko przez 11% ankietowanych uznani zostali za naród ceniący życie rodzinne. Z drugiej strony, narody sąsiadujące z Polską najczęściej uznawane były za biedne. Co ciekawe, cecha ta w ogóle nie pojawiła się w odniesieniu do Niemców, a w przypadku Czechów, odpowiedź ta pojawiła się w 4% przypadków.

Wnioski z oceny narodów oddalonych geograficznie od Polski są bardziej różnorodne. Pozytywną, dominującą cechą wśród Amerykanów i Brytyjczyków było bogactwo. Hiszpanie, Włosi, Turcy i Grecy ocenieni zostali jako narody otwarte, przy czym cechą dominującą wśród trzech ostatnich było ceniecie życia rodzinnego. Chińczycy uznani zostali przez respondentów jako naród zdyscyplinowany – uważa tak ponad 78% ankietowanych. Jeśli chodzi o negatywną charakterystykę tych narodów 1/4 ankietowanych uznała Amerykanów za militarystów. Ok. 30% respondentów uważa, że Brytyjczycy są zamknięci, połowa badanych tak samo oceniła Chińczyków, a Włochów, Greków i Hiszpanów określono jako lekkomyślnych – odpowiednio w 32%, 40% i 42% wskazań.

Jeśli chodzi o autostereotypy, biorąc pod uwagę pozytywną cechę, przypisywaną nam samym, bliżej nam do narodów sąsiadujących. Ankietowani uznali, że Polacy są przede wszystkim osobami ceniącymi życie rodzinne (78%). Nie wyróżniono jednej, dominującej, negatywnej cechy, warto jednak zaznaczyć, że uważamy siebie za naród biedny (38%) oraz zamknięty (32%).

Tabela 2. Przypisywanie pozytywnych cech sąsiadom (w %)

Narodowości/ Cechy	Aktywny	Lojalny obywatel	Pacyfista	Uczciwy	Bogaty	Zdyscyplinowany	Ceniący życie rodzinne	Kosmopolita	Postępowy	Otwarty
Litwini	10,08	4,37	11,76	23,53	2,52	31,09	99,16	2,52	7,56	27,73
Rosjanie	9,24	2,69	2,52	2,52	9,24	18,49	16,81	4,2	5,04	15,97
Białorusini	15,13	7,56	2,52	8,4	5,04	10,92	26,89	0	1,68	13,45
Ukraińcy	3,54	8,4	5,04	10,08	0,84	7,56	44,54	0,84	0,84	15,97
Słowacy	3,53	25,21	17,65	33,61	0,84	9,24	51,26	5,88	17,65	40,34
Czesi	9,41	18,49	28,57	33,61	2,52	10,92	35,29	12,61	39,5	58,82
Niemcy	26,05	28,57	4,2	18,49	73,95	80,67	10,92	8,4	44,54	12,61

Źródło: oprac. własne

Tabela 3. Przypisywanie pozytywnych cech pozostałym narodom (w %)

Narodowości/ Cechy	Aktywny	Lojalny obywatel	Pacyfista	Uczciwy	Bogaty	Zdyscyplinowany	Ceniący życie rodzinnie	Kosmopolita	Postępowy	Otwarty
Amerykanie	32,58	34,27	7,87	7,3	66,85	9,55	23,6	26,97	52,81	42,7
Brytyjczycy	17,98	34,27	15,73	26,97	39,33	41,57	22,47	18,54	25,28	16,85
Hiszpanie	48,88	12,36	8,99	11,8	10,11	1,12	11,8	10,67	17,42	56,74
Włosi	37,64	15,73	10,67	16,29	15,17	2,81	80,34	10,11	12,36	65,73
Grecy	12,36	11,24	8,43	9,55	4,49	5,06	65,17	6,18	6,74	36,52
Turcy	11,8	14,61	3,37	4,49	2,25	7,87	24,16	2,81	6,18	12,36
Chińczycy	19,66	46,63	0	11,24	17,98	68,54	20,79	4,49	43,82	5,62
Polacy	21,35	20,79	1,12	16,85	0,56	11,24	78,09	5,62	10,11	15,73

Źródło: oprac. własne

Zgodnie z badaniami J. Błuszkowskiego można dostrzec jedynie nieznaczne podobieństwo Polski do narodów wchodzących w skład Unii Europejskiej, szczególnie w sferze swobody obyczajów, poziomu demokracji oraz otwartości stosunków międzyludzkich²⁴. Jednak to właśnie te narody oceniamy bardziej pozytywnie niż swoich sąsiadów. Według przeprowadzonych badań studenci z Poznania częściej wskazywali pozytywne cechy wśród narodów Europy Zachodniej (Niemcy, Amerykanie – 4 razy częściej wskazywano pozytywne cechy, niż negatywne, 70% wskazanych cech było pozytywnych w przypadku Brytyjczyków, Hiszpanów i Włochów). Jednym słowem, im bliżej narodowi do krajów Zachodu, tym lepiej taki naród odbieramy, co potwierdza wnioski J. Błuszkowskiego. Wśród grupy narodów geograficznie oddalonych od Polski pojawiły się także Turcja i Chiny, które to narody zdecydowanie częściej oceniane były negatywnie przez respondentów.

Mimo że w jednym z badań J. Błuszkowskiego ankietowani stwierdzili, że Polsce bliżej jest do Zachodu, to w innych badaniach, bardziej szczegółowych, wykazano, że więcej wspólnego mamy ze wschodnimi sąsiadami²⁵. Te wspólne cechy, najczęściej wymieniane przez respondentów, które pojawiały się zarówno w charakterystyce narodów sąsiadujących z Polską, jak i samych Polaków, to ceniecie życia rodzinnego,

²⁴ Ibidem, s. 136.

²⁵ Ibidem, s. 69.

oraz cecha negatywna – naród biedny. Wyjątkiem u J. Błuszkowskiego mogą być Niemcy oraz Rosja, czyli kraje, które według badań uważamy za głównych winowajców naszych krzywd. Co ciekawe, Rosja nadal oceniana jest bardziej negatywnie niż pozytywnie, ale Niemcy już nie. Ankietowani 4 razy częściej wskazywali pozytywne strony naszych zachodnich sąsiadów, niż negatywne.

Tabela 4. Przypisywanie cech negatywnych sąsiadom (w %)

Narodowości/ cechy	Militarysta	Nieuczciwy	Lekkomyślny	Egoistyczny	Bierny	Zacofany	Niecierzący rodzinnego	Biedny	Zamknięty	Anarchista
Litwini	1,68	3,36	9,24	6,72	20,17	31,09	0,84	37,82	32,77	13,45
Rosjanie	34,45	29,41	13,45	32,77	18,49	30,25	6,72	42,86	25,21	7,56
Białorusini	15,97	15,97	12,61	11,76	27,73	49,58	3,36	61,34	33,61	9,24
Ukraińcy	5,04	16,81	25,21	6,72	20,17	36,97	7,56	61,34	18,49	9,24
Słowacy	0	2,52	12,61	3,36	26,05	8,4	1,68	15,13	10,08	5,88
Czesi	3,36	0,84	18,49	3,36	11,76	4,2	5,88	4,2	5,04	6,72
Niemcy	23,53	0	3,36	16,81	0	0,84	8,4	0	20,17	1,68

Źródło: oprac. własne

Tabela 5. Przypisywanie negatywnych cech pozostałym krajom (w %)

Narodowości/ cechy	Militarysta	Nieuczciwy	Lekkomyślny	Egoistyczny	Bierny	Zacofany	Niecierzący rodzinnego	Biedny	Zamknięty	Anarchista
Amerykanie	25,84	2,81	21,91	16,29	2,81	3,93	6,18	0	0,56	6,74
Brytyjczycy	3,93	3,37	9,55	24,16	17,42	2,25	10,67	0,56	29,21	4,49
Hiszpanie	3,93	3,37	32,02	6,18	7,87	5,06	3,37	7,3	1,69	3,93
Włosi	1,12	12,36	41,57	10,11	17,42	2,25	1,69	1,12	0	2,81
Grecy	0	20,79	40,45	28,65	28,09	10,67	3,93	31,46	10,11	13,48
Turcy	11,8	46,07	18,54	25,84	21,91	39,89	26,97	35,96	30,9	7,87
Chińczycy	18,54	3,37	1,12	7,3	15,17	7,3	9,55	21,35	50	1,69
Polacy	3,93	25,84	21,35	23,6	23,6	24,16	0,56	38,2	32,02	8,99

Źródło: oprac. własne

J. Błuszkowski – powołując się na badania CBOS, uważa, że osoby młode otwarte są w stosunku do m.in. Amerykanów, Anglików i Hiszpanów. Czy to znaczy, że chętniej zgadzamy się, by przedstawi-

ciele tych narodów odwiedzali Polskę jako turyści, podejmowali pracę w Polsce, osiedlali się tu na stałe oraz otrzymywali polskie obywatelstwo? Jak pokazały badania przeprowadzone wśród studentów Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, rzeczywiście można tak stwierdzić. Od 70% do 80% respondentów wyraża na to zgodę. Inaczej jest jeśli chodzi o Rosjan, Białorusinów i Niemców. W ich przypadku, głos sprzeciwu wobec wyżej wymienionych możliwości, wyraża około połowa ankietowanych.

Jak można zaobserwować w tabeli 6 i 7, ankietowani największy sprzeciw wyrażają w stosunku do Turków i Chińczyków. Ok 1/3 respondentów nie chce, aby przedstawiciele tych narodów odwiedzali Polskę w roli turysty, a prawie połowa nie zgadza się na podejmowanie przez nich pracy i czasowe osiedlanie się w Polsce.

Ok. 40% pytanych w ankiecie studentów nie zgadza się na nadawanie Rosjanom, Białorusinom i Niemcom polskiego obywatelstwa. W przypadku narodów geograficznie oddalonych od Polski, aż 60% respondentów brak takiej zgody deklaruje odnośnie Turków i Chińczyków, a ponad 40% wobec Greków (tab. 8). Tendencja ta utrzymuje się także gdy chodzi o wyrażenie zgody na stałe osiedlenie się w Polsce (tab. 9).

Tabela 6. Zgoda na odwiedzenie naszego kraju w roli turysty (%)

	TAK	NIE
Litwini	88,44	11,56
Rosjanie	87,07	12,93
Białorusini	77,55	22,45
Ukraińcy	84,35	15,65
Słowacy	89,8	10,2
Czesi	95,24	4,76
Niemcy	83,67	16,33
Amerykanie	91,43	8,57
Brytyjczycy	93,57	6,43
Hiszpanie	95,71	4,29
Włosi	93,57	6,43
Grecy	89,29	10,71
Turcy	70	30
Chińczycy	73,57	26,43

Źródło: oprac. własne

Tabela 7. Zgoda na podejmowanie pracy i osiedlanie się czasowe w Polsce (%)

	TAK	NIE
Litwini	82,31	17,69
Rosjanie	70,07	29,93
Białorusini	70,07	29,93
Ukraińcy	74,15	25,85
Słowacy	84,35	15,65
Czesi	87,76	12,24
Niemcy	68,03	31,97
Amerykanie	82,14	17,86
Brytyjczycy	82,86	17,14
Hiszpanie	78,57	21,43
Włosi	77,86	22,14
Grecy	71,43	28,57
Turcy	51,43	48,57
Chińczycy	53,57	46,43

Źródło: oprac. własne

Tabela 8. Zgoda na uzyskanie polskiego obywatelstwa (%)

	TAK	NIE
Litwini	71,43	28,57
Rosjanie	57,82	42,18
Białorusini	57,82	42,18
Ukraińcy	66,67	33,33
Słowacy	74,83	25,17
Czesi	79,59	20,41
Niemcy	55,1	44,9
Amerykanie	65,71	34,29
Brytyjczycy	69,29	30,71
Hiszpanie	67,14	32,86
Włosi	65	35
Grecy	57,14	42,86
Turcy	40,71	59,29
Chińczycy	39,29	60,71

Źródło: oprac. własne

Tabela 9. Zgoda na stałe osiedlenie się w Polsce (%)

	TAK	NIE
Litwini	68,71	31,29
Rosjanie	55,78	44,22
Białorusini	56,46	43,54
Ukraińcy	63,95	36,05
Słowacy	74,15	25,85
Czesi	78,23	21,77
Niemcy	55,1	44,9
Amerykanie	67,86	32,14
Brytyjczycy	69,29	30,71
Hiszpanie	65,71	34,29
Włosi	65	35
Grecy	50	50
Turcy	43,57	56,43
Chińczycy	42,86	57,14

Źródło: opracowanie własne.

PODSUMOWANIE

WYNIKI BADAŃ PRZEPROWADZONYCH WŚRÓD STUDENTÓW UAM pozwoliły na wyciągnięcie kilku wniosków. Narody bliskie geograficznie Polakom (np. Ukraińcy, Litwini, Słowacy) oceniane są jako te, dla których życie rodzinne ma duże znaczenie. Badania potwierdzają, że ta sama cecha jest akcentowana również przez polskie społeczeństwo. Okazuje się, że aż 78% respondentów uważa, że wartości rodzinne są istotnym aspektem życia dla Polaków. Kolejny wspólny mianownik odnajdujemy analizując negatywne cechy zarówno Polaków, jak i narodowości sąsiadujących. W opinii respondentów, łączy nas między innymi bieda.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że respondenci bardziej negatywnie oceniali Rosjan, podczas gdy u Niemców częściej wskazywali cechy pozytywne. Z obydwoma narodami wiążą nas historyczne waśnie. Badania CBOS, na które powołuje się J. Błuszkowski wyraźnie to potwierdzają. Aż 87% respondentów jest zdania, że Niemcy często wyrządzali krzywdę Polakom. Nasi zachodni sąsiedzi w tym zestawieniu wyprzedzili Rosję (74,1%). Odpowiedź na pytanie dlaczego akurat naród niemiecki jest przez nas wyżej ceniony od rosyjskiego, a nie odwrotnie, wymagałoby zgłębienia badań. Dość ciekawy wydaje się jednak fakt, że mimo zaszłości historycznych, respondenci są pozytywnie nastawieni.

wieni do Niemców. W tym aspekcie dużą rolę może odgrywać wiek ankietowanych, ponieważ byli nimi tylko studenci.

Fakt, że chętniej zgadzamy się, aby to narody zachodnie, takie jak Amerykanie, Brytyjczycy, czy Hiszpanie, otrzymywały polskie obywatelstwo, podejmowały pracę na terenie Polski, a nawet osiedlały się tu na stałe, świadczy o tym, że to właśnie z narodami oddalonymi geograficznie od Polski sympatyzujemy i jesteśmy w stosunku do nich bardziej otwarci. Pod tym względem rezultaty naszych badań pokryły się z tym, o czym pisał J. Błuszkowski. Stanowczy głos sprzeciwu wyrazili uczestnicy badania, prowadzonego na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, w odniesieniu do Chińczyków i Turków, jeśli chodzi o nadawanie tym narodom polskiego obywatelstwa, czy osiedlanie narodów. Wyniki badań, które analizował J. Błuszkowski nie odnoszą się aż tak negatywnie do dwóch wyżej wymienionych nacji (30,7% jest przeciwko posiadaniu przez Turków polskiego obywatelstwa²⁶, przy prawie 60% głosów sprzeciwu wśród studentów UAM). Mimo wszystko w porównaniu do przytoczonych wcześniej Amerykanów czy Hiszpanów, wypadli oni zdecydowanie gorzej. Duża różnica między wynikami dwóch badań może wynikać z wyraźnych różnic w próbach badawczych. Mimo, że na podstawie przeprowadzonych analiz nie możemy wyjaśnić tego zjawiska, to jest ono kolejną inspiracją do jeszcze głębszego zainteresowania się tematem stereotypów narodowych.

SUMMARY

WHAT ARE THE STEREOTYPES AND THE CULTURAL DISTANCE? Do young people, students of Faculty of Political Sciences and Journalism, perceive nations that are geographically far or close to Poland in a different way? Is there anything in common between Poles and other nationalities? The main goal of the research, that took place among the students of Faculty of Political Sciences and Journalism, was to get to know the opinion and perception of respondents on the topic of nations that are geographically distant or close to Poland. We decided to check which stereotypes are up-to-date in relation to specific nationalities or if respondents perceive themselves as an open nation. We confronted the results with the research made by Jan Błuszkowski. As a result, the answer to the question: Is the way of perceiving other nations the

²⁶ Ibidem.

same as the one proposed by the mentioned researcher or different? was found.

NOTY O AUTORACH

Kinga Kuśmierczyk [kinga.kusmierczyk@gmail.com] – studentka II roku studiów II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna (specjalność nowe media) oraz absolwentka kognitywistyki. Najbardziej interesuje się percepcją zjawisk społecznych i procesami uwagi.

Łukasz Lipiński [lukasl13@wp.pl] – student II roku studiów II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz II roku studiów II stopnia na kierunku politologia. Z pasją bada życie i twórczość Witolda Gombrowicza. Chętnie sięga po filozofów (do ulubionych zalicza Emila Ciorana). Interesuje się także polityką oraz sprawami społecznymi.

Krzysztof Nalepa [krzysztof.nalepa@onet.pl] – absolwent studiów licencjackich na kierunku politologia. Obecnie student II roku studiów II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz I roku filologii polskiej. Interesuje go poznawanie szeroko pojętej rzeczywistości, a precyzyjniej szukanie prawidłowości społecznych. W wolnych chwilach jest pasjonatem piłki nożnej i amatorem dziennikarstwa sportowego.

Rafał Pakuła [pakula90@wp.pl] – student II roku studiów II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz II roku studiów II stopnia na kierunku politologia. Bacznie obserwuje scenę polityczną, nie szczędząc słów krytyki pod adresem jej głównych aktorów.